

Nie popełnij tego błędu, nie daj się oszukać. Blisko 90 000 złotych stracił mieszkaniec powiatu wysokomazowieckiego, który uwierzył oszustom, że ma do odebrania zaległe pieniądze z poprzednich inwestycji w kryptowaluty. Dodatkowo, przestępcy namówili mężczyznę do zainstalowania na komputerze oprogramowania do zdalnej obsługi urządzenia. Zadzwonił do mnie pan ze wschodnim akcentem, w związku z tym, że kiedyś inwestowałem na giełdzie wirtualnej. To było jakieś 3-4 lata temu. Oczywiście straciłem pieniądze. No i ten pan powiedział, że jakiś tam robot te pieniądze, które tam zostały, część inwestował w bitcoiny i przez ten czas uzbierała się kwota około 6000 euro. No i dzwonił, żeby mi pomóc przelać na moje konto bankowe te 6000 tysięcy euro. No i w związku z tym, trzeba było założyć konto na jakiejś platformie tradingowej i wpłacić 100 euro, żeby aktywować te konto. Na tej platformie od razu było te 100 euro, które wpłaciłem. Po kilku rozmowach, spłynęła kwota 6000 euro. I to się wydawało już całkiem logiczne. Pan powiedział, że za jakiś czas skontaktuje się ze mną jakiś doradca, który pomoże mi przeleć te pieniądze na konto. Ten pan mi tłumaczył, że muszą sprawdzić moje środki finansowe na koncie. Czy te pieniądze nie pochodzą z jakiegoś przestępstwa, bo oni teraz mają dużo zawiadomień w związku z terroryzmem jakimś, to z jakąś wojną, to handel narkotykami. Ja sobie myślę, o co tu chodzi? Odkąd oni zaczęli do mnie dzwonić, do momentu wyprowadzenia tych pieniędzy, to potrwało z miesiąc czasu. Powiedziano mi, żeby zainstalować program do zdalnej obsługi, który się nazywa anydesk no i się zaczęła ta weryfikacja tego konta bankowego mojego. Gdy nastąpiło połączenie przez zdalny program, oczywiście byłem zalogowany na swoim koncie internetowym bankowym i w tym czasie ten pan kazał mi się wylogować, w związku z tym, że on u siebie też jest zalogowany na moim koncie i ja muszę się wylogować, bo bank natychmiast zablokuje konto, że na dwóch urządzeniach jest jednocześnie otwarte, więc się wylogowałem. No i pan mówi, że do godziny maksymalnie, te środki wrócą z powrotem na moje konto. No już to było podejrzane, bo już dałem dostęp do mojego konta. No, ale godzina ma być na powrót tych środków, no ok, poczekamy. Dostaję sms z banku, że została wypłacona kwota 86 000 złotych. No i w tym czasie ponownie się zalogowałem na swoje konto zobaczyć co tam się dzieje. Patrzę faktycznie był to przelew krajowy do firmy cinkciarz. No i zorientowałem się, że to już jest oszustwo. Złapałem za telefon i dzwonię do tej firmy cinkciarz zapytać czemu te środki nie wracają. Odbiera ten pan z tego cinkciarza i oczywiście jest założone konto na mnie, którego ja sam nie zakładałem. No i mówię do tego pana, że ja dostałem tu sms-a, że był przelew z mojego konta bankowego, tutaj do was, no i ten pan sprawdził moje konto i faktycznie jakieś tam 15 czy 20 minut temu był przelew na kwotę 86 000 złotych. Te środki zostały przewalutowane na euro i od razu zostały przelane na jakiś inny rachunek. I ten pan mi podpowiada, że pewnie padł pan ofiarą oszustwa. No i zostało te konto zablokowane. Gdy oni mieli dostęp do mojego konta zauważyli, że jest tam oferta pożyczki przez Internet. Ja widzę, że już on zaczyna pobierać ten kredyt. Złapałem za telefon, zadzwoniłem do banku. Oczywiście w banku już wiedzieli, że ten kredyt już jest uruchomiony, no i na szczęście udało mi się tego kredytu uniknąć. Na jaką kwotę? Na kwotę 86 000 złotych. Jeżeli ktoś nie jest pewny wiarygodności osoby, z którą rozmawia niech po zakończonej rozmowie oddzwoni na ten numer i zobaczy czy faktycznie odbierze ta osoba, z którą przed chwilą była rozmowa. Słyszałem o historii na pracownika banku, na te olx, na przesyłki, na te klikanie w różne linki, no ale tu historia wydawało się zupełnie inna, bo nie musiałem nic praktycznie robić tylko tu pan mi oferuje, że pomoże mi przelać moje środki z powrotem na moje konto. Pierwszy raz spotkałem się z czymś takim. Też poczucie winy jest, tym bardziej, że człowiek ciężko pracuje na te pieniądze, a tu ktoś w kilka minut ciebie okradnie i ślad po tych pieniądzach przepada. No nie jest to nic przyjemnego i miłego. Nie popełnij tego błędu, nie daj się oszukać. Weryfikuj wszystkie oferty dotyczące inwestycji, zwłaszcza te, które mają przynieść natychmiastowe zyski. Pod żadnym pozorem nie instaluj na swoich urządzeniach oprogramowania, które mają ci pomóc wypłacić pieniądze. Rzecznik podlaskich policjantów podinspektor Tomasz Krupa. Nie popełnij tego błędu, nie daj się oszukać. Kampania społeczna Polskiego Radia Białystok oraz podlaskiej Policji.